

Sygn. akt I C 2591/15 upr.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 08 maja 2014 r. powódka (...) Sp. z o.o. s. k. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Z. M. kwoty 487,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, według norm przepisanych i wydanie w tym zakresie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że strony zawarły umowę o nr (...) dotyczącą obiektu wskazanego w tejże umowie. Na jej podstawie pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz strony powodowej za czynności wymienione w umowie, w oparciu o wystawione przez nią faktury VAT. Za wykonanie usługi powódka wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 460,46 zł. Z uwagi na brak wpłaty ww. kwoty, powódka wezwała pozwanego do zapłaty, niemniej jednak na przedmiotowe wezwanie nie otrzymała odpowiedzi. Nadto podała, iż z uwagi na brak dobrowolnej oraz terminowej spłaty należności przez pozwanego, powódka naliczyła na dzień wniesienia pozwu odsetki ustawowe od nieterminowej spłaty oraz po skapitalizowaniu ujęła je w kwocie wartości przedmiotu sporu. Z uwagi na powyższe, powódka domaga się przedmiotowym pozwem kwoty 487,19 zł, na którą składają się następujące kwoty: 460,46 zł tytułem należności głównej oraz 26,73 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych. (pozew – k. 2-5).

W dniu 15 maja 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. II Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt II Nc 15056/14, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości uwzględniający powództwo. (nakaz zapłaty – k. 16).

Od powyższego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany Z. M. wniósł skutecznie sprzeciw, zaskarżając go w całości. Pozwany zażądał oddalenia powództwa.

W ocenie pozwanego wywiedzione roszczenie jest bezzasadne, albowiem zgodnie z umową strony w § 3 ust. 3.1 określiły cenę na poziomie 2.815,00 zł powiększoną o 8% podatku VAT. Zgodnie z obowiązującymi w dniu zawierania umowy przepisami, w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towarów (usług) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług oraz podatkiem akcyzowym. Pozwany, jako konsument, nie ma obowiązku rozeznawać się, jaką stawką podatku od towarów i usług opodatkowana jest dana usługa przedsiębiorcy, z którym zawiera określoną umowę. Jego zdaniem cena ta winna być w sposób jasny i niebudzący wątpliwości określona w umowie. Skoro umowa przewidywała 8% stawkę podatku VAT, zastosowanie stawki 23% jest niedopuszczalne. Pozwany wskazał również, że zapłacił powódce kwotę za usługę w wysokości 3.001,99 zł. (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 20-21).

W piśmie przygotowawczym z dnia 07 grudnia 2015 r. powódka wskazała, że pozwany nie przedstawił dokumentów uprawniających go do zastosowania wobec niego preferencyjnej stawki podatku VAT, wobec czego powódka zastosowała stawkę 23%. (pismo przygotowawcze powódki – k. 50-53).

Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2016 r. pozwany wskazał, iż postanowienie umowne dotyczące stawki VAT nie było z nim indywidualnie uzgodnione jako konsumentem. Kwestia ta w ogóle nie była poruszana. Przyznał, iż zapłacił należność oprócz kwoty odpowiadającej części podwyższonego podatku VAT, uprzednio wpłacając zaliczkę w kwocie 1.000,00 zł. (protokół rozprawy – k. 58).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 24 czerwca 2013 r. pomiędzy powódką (...) Sp. z o.o. s. k. z siedzibą w W. a pozwanym Z. M., została zawarta umowa nr (...) na zamontowanie systemu C. w obiekcie położonym w miejscowości D. w budynku nr (...). W celu dokonania klasyfikacji tego obiektu pod względem Polskiej Klasyfikacji Obiektów Budowlanych pozwany, jako zleceniodawca zobowiązał się dostarczyć powódce, jako zleceniobiorcy przed zawarciem umowy dokument,

potwierdzający zaklasyfikowanie ww. obiektu jako obiektu budownictwa mieszkaniowego w rozumieniu art. 2 pkt. 12 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r., nr 54, poz. 535 ze zm.). W wypadku niewykonania przez zleceniodawcę obowiązku przedstawienia stosownego dokumentu opisanego powyżej, do należności, o której mowa w § 3 umowy zostać miał doliczony podatek VAT w stawce 23% (§ 1 ust. 1.2. umowy). W § 3 strony umowy określiły warunki finansowe zlecenia. Należność za elementy systemu C. oraz jego montażu, jaką pozwany zobowiązał się uiścić na rzecz powódki, ustalona została w § 4 pkt 4.1. umowy i wynosiła kwotę 2.815,00 zł powiększoną o stawkę podatku VAT wysokości 8% (§ 3 ust. 3.1. umowy). Kwota należności w wysokości 2.815,00 zł powiększona o stawkę podatku VAT w wysokości 8%, miała zostać zapłacona, po zakończeniu montażu stwierdzonym protokołem odbioru podpisanym przez zleceniodawcę (§ 3 ust. 3.1. umowy). Do powyższej należności, w myśl § 3 ust. 3.2 umowy miała zostać doliczona kwota wynikająca z faktycznie użytych kabli, materiałów pomocniczych, dodatkowej robocizny stwierdzona protokołem odbioru, których ceny jednostkowe wskazano w § 4 ust. 4.2. umowy. Na poczet realizacji umowy od pozwanego została pobrana zaliczka w kwocie 1.000,00 zł (§ 3 ust. 3.3. umowy). Ponadto pozwany został zobowiązany do zapłaty należnych powódce odsetek ustawowych bez dodatkowego wezwania do ich uiszczenia. Odsetki miały zostać wskazane w fakturze lub innym odrębnym dokumencie (§ 5 ust. 5.3. umowy).

(dowód: umowa nr (...) – k. 7-8 i k. 23-23v.).

W dniu 27 czerwca 2013 r. pozwany uiścił na rzecz powódki w ramach łączącej strony umowy z dnia 24 czerwca 2013 r. nr (...) zaliczkę w kwocie 1.000,00 zł.

(dowód: potwierdzenie wpłaty zaliczki – k. 27).

Pozwany, mimo zobowiązania wynikającego z § 1 ust. 1.2. umowy z dnia 24 czerwca 2013 r. nr (...) nie wywiązał się z obowiązku dostarczenia powódce przed zawarciem umowy dokumentu potwierdzającego zaklasyfikowanie obiektu wskazanego w umowie, jako obiektu budownictwa mieszkaniowego w rozumieniu art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r., nr 54, poz. 535 ze zm.).

(k. 51, k. 58, okoliczność uznana za przyznaną przez pozwanego w oparciu o przepis art. 230 k.p.c.).

Kolejno, w dniu 09 sierpnia 2013 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) opiewająca na kwotę 2.462,45 zł zawierającą podatek VAT w wysokości stawki 23%, z terminem płatności do dnia 28 sierpnia 2013 r., z tytułu zobowiązań z umowy o nr (...). Wskazano w niej, iż ww. kwota odpowiada różnicy wartości brutto elementów systemu C. oraz jego montażu na kwotę 3.462,45 zł i zaliczki w kwocie 1.000,00 zł wpłaconej przez pozwanego. **(dowód:** faktura VAT nr (...) – k. 9 i k.41).

Powódka wykonała wszelkie warunki umowy i oddała dzieło pozwanemu. (okoliczności niesporne).

Z tej racji, pozwany w dniu 03 września 2013 r. dokonał wpłaty na rzecz powódki kwoty 2.001,99 zł. **(dowód:** potwierdzenie dokonania wpłaty wynagrodzenia – k. 42).

Wobec dokonania niepełnej wpłaty wynagrodzenia za elementy systemu C. oraz jego montażu w ramach umowy o nr (...), powódka pismem z dnia 07 lutego 2014 r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 460,46 zł oraz zaległych odsetek ustawowych za zwłokę w zapłacie tejże kwoty w wysokości 26,73 zł – łącznie 487,19 zł. Jednocześnie pozwanemu zakreślono termin 7 dni na spełnienie świadczenia, na wskazany w rzeczonym piśmie nr rachunku bankowego powódki. **(dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 6).

Pozwany do chwili obecnej nie uiścił ww. należności na rzecz powódki. (okoliczność niesporna).

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na nie budzących wątpliwości dokumentach prywatnych przedstawionych przez stronę powodową oraz pozwanego, których autentyczność nie nasuwała wątpliwości, jak również nie były one w żaden sposób kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Złożone przez strony dokumenty wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, tworząc logiczną całość.

Warto także zaznaczyć, że wiele z powołanych powyżej okoliczności Sąd mógł uznać za ustalone już na zasadzie art. 229 i 230 k.p.c. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności ze stanem rzeczywistym, a w myśl art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Ze względu na powyższe regulacje, Sąd uznał za przyznany fakt, iż pozwany nie wywiązał się z obowiązku umownego odnośnie wcześniejszego przedstawienia powódce dokumentu potwierdzającego zaklasyfikowanie obiektu wskazanego w umowie, jako obiektu budownictwa mieszkaniowego w rozumieniu art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r., nr 54, poz. 535 ze zm.). Ponadto pozwany nie zaprzeczył faktom odnoszącym się do prawidłowego wykonania umowy przez powódkę. Pozwany nie przedłożył również żadnego dowodu potwierdzającego odmienny stan rzeczy. Ponadto powódka nie zaprzeczyła, iż postanowienia umowy, w tym szczególności postanowienia dotyczące warunków finansowych nie podlegały negocjacom pomiędzy stronami umowy, a nadto, że umowa ta stanowiła gotowy wzorzec autorstwa powódki, a pozwany w tymże stosunku prawnym występował w roli konsumenta. Tym samym Sąd na mocy art. 230 k.p.c. uznał te okoliczności za bezsporne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd stwierdził, że spór między stronami procesu miał w istocie charakter sporu co do prawa.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podkreślić w tym miejscu należy, że w przedmiotowej sprawie zasadniczym zagadnieniem była ocena prawna przedstawionego stanu faktycznego albowiem sam stan faktyczny w zakresie pozwalającym przesądzić, czy pozwany ponosi wobec powoda odpowiedzialność prawną co do zasady czy też nie, był pomiędzy stronami bezsporny. Spór de facto koncentrował się na ocenie zastosowanych przez powódkę postanowień umowy dotyczących zastosowania stawki podatku VAT przyjętej w ramach wynagrodzenia za wykonanie zlecenia w umowie łączącej strony, przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów a zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców - tj. art. 385¹ § 1 k.c. – art. 385³ k.c.

Nie było przedmiotem jakiegokolwiek rozdzwiewku pomiędzy stronami to, że umowa została zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa powódki, którego treść nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień z pozwanym. Nie było żadnego sporu pomiędzy stronami co do tego, że pozwany w stosunku umowy występował z pozycji konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.. Nie ulega wątpliwości również i to, że powódka winna być uznana za przedsiębiorcę w świetle przepisu art. 43¹ k.c., gdyż działała ona profesjonalnie na rynku świadczenia usług związanych z ochroną mienia, zaś zawarta z pozwanym umowa jest jedną z wielu zawieranych przezeń powszechnie z udziałem innych konsumentów.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Na podstawie art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Podkreślenia wymaga to, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, spełnione muszą zostać **kumulatywnie** cztery warunki: (1) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, (2) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, (3) rażąco naruszając jego interesy oraz (4) postanowienie nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

W ocenie Sądu powódce można zarzucić, iż skonstruowała wzorzec umowy w sposób niejasny dla konsumenta, mogący wywoływać odmienne wnioski podczas interpretacji jego postanowień. Nie ulega wątpliwości, że analiza umowy z dnia 24 czerwca 2013 r. może wprowadzać w błąd konsumenta albowiem z jednej strony warunki finansowe umowy zlecenia są wyraźnie uwypuklone w § 3 umowy, co sprawia, iż uwaga konsumenta zostaje skoncentrowana jedynie na tymże zapisie umowy, z drugiej zaś, odstępowanie od tych warunków zamieszczono w odrębnym paragrafie, określającym wyłącznie „warunki ogólne” umowy. Całkowicie niezrozumiałym jest w zdaniem Sądu zawieranie w umowie klauzuli, na podstawie której obliuguje się zleceniodawcę (pозwanego) do przedłożenia „przed zawarciem umowy” określonych dokumentów, od których następnie uzależnia się stawkę podatku VAT wynagrodzenia zleceniobiorcy określonego już w innym paragrafie umowy, przy czym stawka tego podatku jest w nim wyraźnie wyartykułowana i wynosi 8%. Ponadto, takie zobowiązanie winno powstać przed zawarciem rzeczonyj umowy, a nie podczas jej podpisania. W takiej umowie winno być co najwyżej stwierdzone, czy zobowiązanie takie zostało wykonane przez zleceniodawcę, czy też nie i w związku z tym uzależnić od tego wyraźnie już we wzorcu umowy właściwą stawkę VAT od wynagrodzenia zleceniobiorcy. Taka konstrukcja umowy zmierza do dezinformowania konsumenta, a zatem musi zostać uznana za kształtującą prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia umowy zlecenia z dnia 24 czerwca 2013 r. zawartej między stronami odnoszące się do stawki podatku VAT przyjętej dla wynagrodzenia powódki wprowadzicie kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednakże postanowienia te w tej konkretnej sprawie **rażąco** nie naruszają interesów pozwanego. W każdym razie tego, aby w taki sposób, czyli rażąco naruszały w ogóle nie wykazano (art. 6 k.c.). W konsekwencji uznać należało, że postanowienia te nie mieszczą się w dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c.

Godzi się wskazać, że określona klauzula jest abuzywna wówczas, gdy „rażąco narusza interesy konsumenta”. Ogólnie rzecz ujmując chodzi o takie sytuacje, w których w rażący sposób została naruszona równowaga interesów stron umowy i to przez to, iż jedna z nich wykorzystwała swoją przewagę układając konkretny wzorzec. Koniecznym elementem jest ustalenie rażącego a nie zwykłego naruszenia interesów konsumenta. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Dokonując interpretacji omawianego pojęcia zasadnym wydaje się sięgnięcie do treści europejskiej dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. o niedozwolonych klauzulach konsumenckich, która dla ustawodawcy polskiego była regulacją wzorcową w dziedzinie ochrony interesów konsumenta. Przepis art. 3 ust. 1 powołanej dyrektywy przewiduje, że dana klauzula jest niedozwolona, gdy naruszając zasadę wzajemnego zaufania powoduje istotną i niesprawiedliwą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta można by zatem utożsamiać z istotną i niesprawiedliwą dysproporcją praw i obowiązków na jego niekorzyść. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że kwestia owej kwalifikacji zmusza sędziego do rozważenia nie tylko skali strat doznanych lub grożących konsumentowi, ale także musi on brać pod uwagę względy subiektywne, czy to związane z przedsiębiorcą, czy też konsumentem. W wyroku z dnia 13 października 2010 r., sygn. akt I CSK 694/09, Sąd Najwyższy zauważył, że z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

W realiach niniejszej sprawy „rażące” naruszenie interesów pozwanego sprowadza się przede wszystkim do wymiaru czysto ekonomicznego, ponieważ pozwany nie powoływał się na inne sfery życia. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż do zamknięcia rozprawy pozwany nie powoływał się na żadną okoliczność, jakoby dochodzona należność główna w kwocie 460,46 zł była dla niego dotkliwym (ewentualnie jakimkolwiek) uszczerbkiem majątkowym, albo uszczerbkiem innego rodzaju. Podkreślić należy, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia

materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Pozwany całkowicie zaniechał inicjatywy dowodowej w wykazaniu, iż żądane od niego świadczenie jest dla niego „rażąco” wygórowane i tym samym „rażąco” narusza jego interesy. Odmiennych wniosków Sąd nie mógł wywodzić na podstawie okoliczności samego procesu. Kwota odpowiadająca różnicy zastosowanych przez strony stawek VAT za wynagrodzenie powódki jest stosunkowo niewielka, mając na uwadze obiektywne mierniki wynikające z panujących aktualnie cen towarów i usług, zwłaszcza porównując ją z kwotą samej usługi objętej umową stron. W ocenie Sądu, choć pozwany uznaje za niesłuszne postanowienia umowy o określonej treści, to na gruncie niniejszej sprawy przy ocenie „rażącego naruszenia interesów” znamienne znaczenie ma przede wszystkim wydzwitek ekonomiczny zastosowanej przez powódkę stawki podatku VAT. Brak jest tu bowiem przymiotu doniosłego, znacznego czy też „rażącego”. Skala strat pozwanego konsumenta jest obiektywnie nieznaczna, a pozwany nie udowodnił, aby od strony subiektywnej było inaczej, biorąc pod uwagę jego konkretną sytuację finansową i życiową.

Poza tym należałoby się także zastanowić, czy w przedmiotowej sprawie zakwestionowane postanowienie nie dotyczy jednak świadczenia głównego, gdyż stanowi element ceny (wynagrodzenia), co również wyłącza możliwość uznania danego zapisu umowy za abuzywny, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.

Zważywszy na całość wyżej zaprezentowanych rozważań, Sąd stwierdzając, że pozwany nie zdołał wykazać łącznego istnienia wszystkich przesłanek abuzywności kwestionowanego zapisu umowy, uznał przedmiotowy zarzut za bezzasadny. Z tej racji w dalszej kolejności skupić należało się na wywiezionym żądaniu powódki.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, przy czym należy dodać, że niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania musi być spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność.

Zawartą przez strony umowę należało zakwalifikować jako umowę zawierającą elementy umowy sprzedaży oraz umowy o dzieło, uregulowanej w przepisach art. 535 i nast. k.c. oraz art. 627 i nast. k.c. Warto zauważyć, że elementy umowy sprzedaży są pod względem funkcjonalnym silnie skorelowane z elementami umowy o dzieło. Specyficznymi cechami umowy o dzieło są odpłatność, wzajemność oraz konsensualność. Dodać należy, że umowa o dzieło winna być zwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem, który musi być osiągalny obiektywnie i w konkretnych warunkach. Wynagradzany jest ten właśnie rezultat a nie samo działanie. Przyjmuje się również, że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi”.

W toku procesu pozwany nie kwestionował prawidłowości wykonania umowy przez powódkę. Nie zgłaszał żadnych uwag ani zastrzeżeń odnośnie sprzedanych mu elementów systemu jak i rezultatu umowy (działa), jakim była instalacja całości systemu C. w należącym do niego obiekcie. Żaden dowód nie wskazywał na okoliczność, iż powódka nie wykonała swojego zobowiązania. Wręcz przeciwnie. Pozwany dokonując zapłaty wynagrodzenia netto powiększonego o kwotę podatku VAT w niższej stawce przyznał wykonanie jej zobowiązania. Jak już była o tym mowa we wcześniejszej części uzasadnienia, Sąd uznał za przyznany fakt, iż pozwany nie wywiązał się z obowiązku umownego odnośnie wcześniejszego przedstawienia powódce dokumentu potwierdzającego zaklasyfikowanie obiektu wskazanego w umowie, jako obiektu budownictwa mieszkaniowego w rozumieniu art. 2 pkt 12 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r., nr 54, poz. 535 ze zm.).

W związku z powyższym, na podstawie § 1 ust. 1.2 umowy powódka mogła domagać się zapłaty wynagrodzenia powiększonego o podatek VAT w stawce 23%. Za sprzedaż elementów systemu C. zainstalowanych w obiekcie pozwanego oraz za wykonane dzieło przez powódkę, przysługiwało jej tak określone wynagrodzenie, zaś bezsprzecznie obowiązek zapłaty wynagrodzenia spoczywał na pozwanym, który w toku niniejszego postępowania, pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) nie wykazał spełnienia swego zobowiązania w tym zakresie. Pozwany udowodnił jedynie zapłatę sumy 2001,99 zł (k. 26) oraz zaliczki 1000 zł, a więc w sumie 3001,99 zł, podczas gdy łącznie był zobowiązany do zapłaty kwoty 3462,45 zł (2815 zł jako wartość z faktury netto – k.9, powiększone o

647,45 zł tytułem Vat-u w stawce 23 %). Do zapłaty pozostała zatem kwota 460,46 zł ((...),45 – 3001,99 zł). Sama wysokość roszczenia nie została skutecznie zakwestionowana przez pozwanego. Pozwany nie wykazał także tego, że nie ponosi winy za powstanie szkody, a tym samym nie obalił domniemania zawartego w przepisie art. 471 k.c. Z kolei powódka udowodniła zgromadzoną dokumentacją, że wskutek zawinionego niewykonania zobowiązania przez pozwanego doznała szkody w wysokości 460,46 zł, zaś pomiędzy niewykonaniem zobowiązania a tą szkodą istnieje związek przyczynowy. Ww. kwota odpowiada różnicy pomiędzy stawką podatku VAT w wysokości 23% a stawką w wysokości 8% liczonej od kwoty należności głównej, tj. 2.815,00 zł.

W ocenie Sądu, nie ulega przy wątpliwości, że od wskazanej w fakturze VAT nr (...) daty płatności, stwierdzona w niej cała należność była wymagalna, a pozwany pozostawał w opóźnieniu z jego płatnością w zakresie sumy 460,46 zł. Z tego względu, Sąd uznał za zasadne uwzględnienie dochodzonego przez powódkę roszczenia o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego skapitalizowanych odsetek ustawowych od ww. kwoty, za okres od daty wymagalności ww. należności do wskazanego przez powoda dnia 07 lutego 2014 r. Skapitalizowane odsetki od kwoty 460,46 zł liczone za okres od dnia 28 sierpnia 2013 r. do dnia 07 lutego 2014 r. wynoszą 26,73 zł.

Stosownie do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. Powołany przepis stanowił podstawę zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od odsetek, które zostały skapitalizowane - uwzględnione w żądaniu pozwu, jako roszczenie główne.

Jak wynika z powyższego przepisu, powódka była uprawniona do żądania odsetek od zaległych odsetek od dnia wniesienia pozwu, tj. 08 maja 2014 r. Wobec powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 487,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08 maja 2014 r. do dnia zapłaty (punkt 1. sentencji wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka wygrała sprawę w całości, a na łączne koszty procesu w kwocie 107,00 zł złożyły się: kwota 30,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa, a także kwota 60,00 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, którego wysokość Sąd ustalił na podstawie § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. poz. 490 j. t. ze zm.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne i rozważania prawne, Sąd orzekł jak w wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi powódki (bez pouczenia o apelacji).

3.03.2016 r.